

Piątek 17. 12. 2021 r.

Dzień dobry Żabki!

To już ostatni dzień naszych propozycji zabaw i zajęć dla Was w takiej formie.

Bawcie się dobrze!

1. „Zimowe wygibasy” - zabawy i ćwiczenia poranne.

- Zimowy spacer – dziecko maszeruje po obwodzie koła z wysokim unoszeniem kolan, głośno tupiąc, unosząc do góry ręce, klaszcząc nad głową.
- Pada śnieg - dziecko naśladuje wirujące płatki śniegu – wykonuje obroty wokół własnej osi. Na umówiony sygnał dźwiękowy, np. klaśnięcie – płatki opadają na ziemię – dziecko kładzie się na podłodze.

2. „Pierwszy śnieg” – słuchanie opowiadania.

Treflinka wstała dzisiaj wcześniej niż zwykle i podeszła do okna.

- Trefliku, czy widziałeś, co dzieje się za oknem? – zapytała Treflinka.

- A co tam może się dziać? Jest widno, trzeba wstawać, a tak mi się nie chce – powiedział Treflik.

- Chodź tu szybko, coś ci pokażę – zawołała Treflinka.

- Idę, idę... - z niechęcią odpowiedział Treflik i wolno podszedł do okna.

- O jejkę, jak dużo śniegu – ze zdziwieniem powiedział Treflik. - Wczoraj wcale go nie było, a teraz jest go tak dużo i ciągle pada. Zobacz Treflinko, te płatki spadając kręcą się. Muszę szybko wyjść na podwórko – powiedział Treflik.

- Zaraz zapytamy mamę, czy możemy – oznajmił Treflik i pobiegł do mamy.

- Mamo, czy widziałaś ile śniegu napadało? Chcę wyjść na podwórko – powiedział Treflik.

- Oczywiście synku, ale najpierw zjesz śniadanie – powiedziała mama.

- Tak, tak mamó, zjem śniadanie i muszę szybko iść, żeby śnieg nie uciekł.

- Trefliku, śnieg nie ucieknie, może najwyżej się stopić – odpowiedziała mama.

- Tak właśnie chciałem powiedzieć – oznajmił Treflik.

- A czy pamiętasz Trefliku, jak powinieneś się ubrać? – zapytała mama.

- Tak mamusiu - odpowiedział Treflik. - Nie jestem małym dzieckiem i wszystko wiem. Czapka, szalik, kurtka, rękawice i zimowe buty – wyrecytował Treflik.

- Zgadza się – odpowiedziała mama. - Myślę, że dzisiaj szczególnie rękawice będą bardzo potrzebne. Śnieg wspaniale się lepi. Może więc... - ale mama już nie dokończyła, bo Treflik szybko ubrał się i wyszedł na dwór. Chyba wie, co można zrobić z lepiałym się śniegu...

➤ **Rozmowa na temat wysłuchanego opowiadania.**

- Co Treflinka zobaczyła za oknem?
- Komu chciała pokazać śnieg?
- Co chciał zrobić Treflik?
- Kogo Treflik zapytał o pozwolenie wyjścia na podwórko?
- Co odpowiedziała mu mama?
- Jak ubrał się Treflik wychodząc na dwór?
- Do czego Treflikowi potrzebne były ciepłe rękawiczki?
- Co można ulepić ze śniegu?

3. „Zimowe rękawiczki” – załącznik nr 1 (www.ladnekolorowanki.pl)

Rysuj rękawiczki po śladzie, a następnie pokoloruj je według własnego pomysłu.

4. Pobaw się ulubioną zabawką.

MILEGO WEEKENDU!



